

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Poniedziałek, dnia 24 marca 1924 r.

Waga numeru  
**150.000 mk.**

Waga prenumeraty  
w Łodzi:  
Miesięcznie 4.300.000.  
Drośnienie do domów 200.000  
Z przes. poczt.  
Miesięcznie 6000.000  
Cena Łodzią egz. 20.000 drożej  
konto P.K.O. 60594.  
Należność pocztowa  
płacona ryczałtem.

Nieodzownym środkiem na tualecie  
każdej wytwornej kobiety

jest **VESTA** płyn

usuwający węgry i niemiłą woń potu

**Dla Panów** użyty po goleniu  
zastępuje wodę kolońską i puder.

TELEFONEM Z WARSZAWY

AKADEMJA LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA.

\*) Wczoraj o godz. 4-ej, popołudniu w sali rady miejskiej odbyła się uroczysta akademja urządzona staraniem Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Akademję zaszczylił swą obecnością Prezydent Rzplitej, który przybył w towarzystwie adiutanta generalnego Plk Zaruskiego i Szefa kancelarii cywilnej p. Lenca. Poza tem obecni byli marszałek sejmu Rataj, marszałek senatu Trapczyński, ministrowie: Sikorski, Kiedroń, Janicki, Ludkiewicz, wielu posłów i senatorów, posłowie obcych państw, szefowie misji wojskowych i wielu innych. Akademję zagał minister spraw wojskowych gen. Sikorski, który podkreślił bezwzględnie pokojowe tendencje Polski, wskazując na konieczność przygotowania obrony powietrznej. Przemawiał jeszcze poseł Jan Dębski i poseł Żaluska. Część muzyczną wypełniły produkcje orkiestry reprezentacyjnej kołomyi miasta i chóry „Lutni”. Z inicjatywy marszałka sejmu Rataja, który złożył 100 milionów na budowę aeroplanu Ligi obrony powietrznej Państwa zorganizowano zbiórke, która przyniosła pokaźną sumę.

TELEGRAMY.

ZWYCIĘSTWO POINCARE'GO.

PARYŻ, 23. (PAT) Izba deputowanych na nowym posiedzeniu przyjęła 370 głosami przeciw 172 projekty finansowe rządu ze zmianami wprowadzonymi przez senat. Jedyne 3-m artykułom, mówiącym o nadużyciach skarbowych przywrócono pierwotne brzmienie. W ten sposób całość projektów finansowych została ostatecznie zatwierdzona przez obie izby.

KANCLERZ MARKS O ZADANIACH CENTRUM.

BERLIN, 23. (PAT) Kanclerz Rzeszy Marks wygłosił dziś w Elberfeld mowę wyborczą, w której zaznaczył, że głównym zadaniem narodu niemieckiego powinno być przede wszystkim utrzymanie jedności Rzeszy. Zadanie to spełnia najlepiej partja centrowa. Jednak jedna partja nie może podjąć olbrzymiego zadania, jakie przyniesie przyszłość i dlatego centrum musi szukać sprzymierzeńców, którzyby dążyli do tego samego celu, t. zn. do uratowania narodu i ojczyzny. Partja centrowa gotowa jest współdziałać z każdą partją, która będzie chciała

## Bokserka sensacya Ameryki południowej.



Erminio Spalla (mistrz Europy)

L. A. Firjo (mistrz Ameryki połudn.)

walczyli dnia 8 bm. w Buenos Aires, w stadionie River Plata. Firjo zwyciężył swego przeciwnika w 14 rundzie przez knock-out. Walka odbyła się przy kolosalnym udziale publiczności. Zamieszkałi w Buenos Aires Włosi poczynili wielkie zakłady o zwycięstwo swego ziomka Spalla.

## Grecja republika.

Ogłoszenie nastąpi we wtorek.

ATENY, 23. (PAT) Zgromadzenie narodowe ogłosi we wtorek z okazji święta narodowego republikę.

WIEN, 23. (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Aten: Były premier Zainis wyśtosował do króla Jerzego list, w którym zaklina króla, aby się zgodził na abdykację.

## Przygotowania wojenne Sowietów.

Anglja denerwuje się.

PARYŻ 23 3. (PAT) „Chicago Tribune“ donosi z Londynu, że rząd angielski jest zaniepokojony groźnym stanowiskiem Sowietów wobec Chin. Rządowi angielskiemu donoszą, że w Rosji Azjatyckiej są w toku przygotowania wojskowe. Pierwsze uderzenie rosyjskie planowane jest w okolicach Charbinu

wydaleniu posła rosyjskiego Karachana z Chin. Wedle tego doniesienie rokowania z Chinami rozpoczą się dalej w Pekinie.

LONDYN, 23. (PAT) Reuter donosi z Pekinu: Chiński minister spraw zagranicznych odpowiadając na notę rządu sowieckiego z 19 marca zaznaczył, że Karachan padł ofiarą nieporozumienia w sprawie podpisania chińsko-rosyjskiego układu, oraz że Chiny są gotowe do ponownego podjęcia rokowań.

WIEC KOMU WIERZYŚĆ.

WIEN 23 3. (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina: poseł chiński w Berlinie otrzymał od swego rządu telegram, w którym którego nieprawdziwe są wiadomości o

## Prez. Coolidge przeciw zwołaniu konferencji rozbrojeniowej.

Obecna chwila nie odpowiednia.

WIEN 23 3. (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Washingtonu: W związku z uchwałą izby reprezentantów upoważniająca prezydenta do zwołania międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej prezydent Coolidge o-

świadczył, że musi stłumić sympatie dla tej misji, ponieważ zarówno on, jak i departament stanu nie uważają chwili obecnej za odpowiednią do zwołania takiej konferencji.

pracować pozytywnie dla dobra ogółu, jednak partja centrowa stoi przytem niewzruszenie na gruncie konstytucji weimarskiej i dumna jest z tego, że jest jedyną partją, która od czasu rewolucji nie odmówiła poparcia rządowi.

„ORZEL BIAŁY“ DLA MIKADA.  
TOKJO 23 3. (PAT) Dnia 22 bm. poseł polski w Japonji p. Stanisław Patek wręczył odznaki orderów „Orla Białego“ Jego Cesarskiej Mości cesarzowi Japonji, oraz Jego Cesarskiej Wysokości ks. Regentowi.

## Terror Litwinów wobec Polaków.

W uzupełnieniu podanych przez nas depesz o gwałtach litewskich, nadeszły z Kowna korespondencje o szczegółach prześladowania Polaków na Litwie.

W dniu 9 marca kościół św. Trójcy w Kownie był wypełniony po brzegi. Po ukończeniu nabożeństwa ksiądz zatrzymał się przy ołtarzu, by wygłosić kazania po polsku. Zaledwie jednak zdążył on odczytać połowę tekstu Ewangelii św. gdy rozległ się śpiew litewski, powstała wrzawa, ozwały się okrzyki i gwizdanie. Ksiądz zabrał się i wyszedł, większość wiernych, przeczując skandal, również podążyła ku wyjściu. Wtem, gdy pewna młoda kobieta, p. B., odezwała się po polsku do stojącej obok znajomej, ktoś uderzył ją w twarz, poczem wśród okrzyków: „Ty Polko, idź sobie stąd do Warszawy!” skoczyło do niej kilkunastu mężczyzn i wyrostków i zaczęło bić pięściami, kopać nogami, aż wrście za włosy odciągnęła ją od wielkiego ołtarza. Nieszczęsna upadła na podłogę, poczem została wywleczona do przedsionka kościelnego. Kilku z obecnych, stojących w pobliżu podczas tej rozdzierającej sceny Polaków, usiłowało ją zasłonić przed napastnikami, lecz miało to tylko ten skutek, że jeden z nich został mocno pobity i wyrzucony z kościoła przez tę samą gromadę, drugi zaś, zanim zdążył umknąć, również oberwał parę razy. Tymczasem w kościele powstał tumult i ogromny zamieszanie. wśród którego niejednego z przemawiających w języku polskim pobito do krwi i poturbowano.

W przedsionku kościoła około schodów, prowadzących na chóry, odegrała się scena następująca.

Pobita ofiara, p. B., obszarpana, podrapana, pokrwawiona, z potarganymi włosami stoi przy ścianie i płacze. Dokola triumfujący „rycerze” z drwinami pokazują palcami na swe zwycięstwo: „O! Lenke” (Polka)! Trzeba jej jeszcze dać... Przechodzący mimo p. K. podszedł do p. B. i poradził, by nie stała tutaj, lecz poszła do policji opowiedzieć co się stało. Wówczas rozpoczęła się ofensywa na p. K. „My sami zaprowadzimy ją do policji! A ty kto taki? Pokaż paszport! Lenka? Muski! i t. d. Jednocześnie mignęły w powietrzu pięście, posypały się szturchańce, uderzenia w głowę, twarz... Pan K. wyrwał się i wybiegł z kościoła. Napastnicy za nim. Do kąd uciekać? Na ulicę nie sposób, — pomyślał, że istotnie w czemś jest winien, skoro zmyka; więc skierował się przez cmentarz do plebanji, szukając tu schronienia, lecz furta była na nieszczęście zamknięta. Tymczasem tłum go napadł, otoczył i tutaj na cmentarzu powtórnie zaczął rozprawę. Na wołanie ratunku nadbiegło kilku znajomych p. K., którym udało się sprowadzić policjantów. Pan K. wskazując na dwóch Litwinów, którzy go bili, zażądał ich aresztowania, co przez policjantów zostało spełnione. Wszyscy ruszyli tedy do policji.

Tymczasem pozostała kompanja napastników, — postanowiwszy widocznie wyratować swych nieszczęśliwych towarzyszy, — podążyła w ślad za policjantami i na placu Ratuszowym otoczyła ich wraz z aresztowanymi. W tym właśnie momencie przypadkowo nadeszli dwaj wyżsi urzędnicy policji i rewizji. „Rycerze” kościelnej wypraw zaczęli głośno żądać zwolnienia swych aresztowanych towarzyszy. P. K. wśród przybyłej kompanji poznał jeszcze jednego Litwina, co go bił, i zażądał jego aresztowania. Poczynał zbierać się z ulicy tłum gapiów. W konsekwencji tym aresztowanym, którzy bili p. K., udało się jakoś ulotnić wśród kłótni i zamieszania, pobity zaś powędrował dalej do rewiru policyjnego. Tutaj został spisany protokół, jednak nie z takim opisem zająć, jakiego żądał sam poszkodowany, oraz z pominięciem wypadku szczęśliwej ucieczki aresztowanych napastników na placu Ratuszowym. Wobec tego p. K. odmó-

## P. Benesz może spać spokojnie.

Dwa dzienniki niemieckie twierdzą, że on żadnego tajnego układu nie podpisał.

BERLIN 23 3. (PAT) Publicysta Bernhard podkreśla w „Vossische Zeitung” drugocenne argumenty przeciw rzekomemu, układowi francusko — czeskosłowackiego ogłoszonemu w „Berliner Tageblatt”, zaznaczając przytem, iż Benesz; spotkałby się z ogólnym potępieniem, gdyby podpisał układ przedsta-

wiający tak ciężkie naruszenie paktu Ligi Narodów.

BERLIN 23 3. (PAT) Dzisiejszy „Vorwärts” pisze o rzekomym tajnym układzie francusko — czeskim i zaznacza, że niema żadnych obecnie wątpliwości, iż odnośne dokumenty są sfalszowane.

## Gulden zawiódł nadzieje Gdańszczan.

Sytuacja finansowa pogorszyła się.

### REDUKCJA URZĘDNIKÓW.

GDANSK 23 3. (AW) Senat opracował projekt ustawy o zmniejszeniu wydatków personalnych wolnego miasta. Projekt przewiduje między innymi przeniesienie w stan spoczynku wszystkich, którzy ukończą 65 rok życia 1 kwietnia względnie 1. X. W wyjątkach wyjątkowych decyzyja pozostawiona jest senatowi. Urzędnicy zobowiązani będą na żądanie władz podjąć się dodatkowego zajęcia obok czynności głównych w instytucji rządowej a następnie zgodzić się na zajęcie stanowiska

niższego z zachowaniem jednak poborów dawnej wysokości.

### DROŻYZNA ROŚNIE.

GDANSK 23 3. (AW) Na jednym zebraniu w sprawie drożyzny, dającej się odczuć całej ludności woln. miasta uchwalono rezolucję zwracającą się przeciwko zubożającym ciężarem podatkowym i związanym z tem katastrofalnym brakiem kredytów. Sytuacja tak jak powiada rezolucja ułwniła się dopiero po wprowadzeniu waluty guldenowej.

wił podpisania swych zeznań.

Po krótkiej pauzie otrzymał on odpowiedź: idź do domu; — został zwolniony.

Na chórach przy organach oraz na dole w kościele jacyś Litwini chodzili i zaglądali, kto z jakiej książeczki do nabożeństwa się modlili — litewskiej czy polskiej. Jeżeli się modlili po polsku — na „winowajcę” pokazywano palcami ze śmiechem i drwinami: „o! patrz!... lenka!”, „z Warszawy!..”

Podczas zamieszania i bójki w kościele cmentarz również stał się areną niezwykłego dotąd widowiska: grupa zadyszanych wyrostków litewskich z tupetem biegała po podwórku kościelnym i po śmietnikach, poszukując i dopytując się o worki i taczkę; w celu wywieźienia księdza...

## Z komisji sejmowych.

### PRZECIWI NAPASCIOM NA ŚADY.

Sejmowa Komisja Budżetowa na posiedzeniu dnia 22-go bm., prowadziła w dalszym ciągu rozprawę szczegółową nad preliminarzem budżetu Prezydium Rady Ministrów. Przy omawianiu pozycji uposażeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego pos. Rymar (Zw. Lud. Nar.) postawił wniosek, aby z pozycji tej skreślić jeden złoty. Wniosek swój motywował tem, iż Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego, p. Sawicki wziął udział w bankiecie na cześć Aleksandra Lednickiego bezpośrednio po przegranej przez p. Lednickiego procesie. Bankiet ten, jak wiadomo, był demonstracją niedopuszczalną przeciw sądom w Polsce.

Obecny na posiedzeniu Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego p. Sawicki w obszernych wyjaśnieniach oświadczył iż zaproszony na imieniny p. Aleksandra Lednickiego, jako jego dawny znajomy, zapytał przedtem czy przyjęcie to nie będzie miało charakteru demonstracji. Otrzymał wtedy odpowiedź, że nie; niezwykłego tam nie będzie i wobec tego udał się na przyjęcie. Ku jego zdumieniu pos. Thugutt, którego przedtem zupełnie nie znał wygłosił istotnie bardzo ostre przemówienie przeciwko sądom. Bezpośrednio potem p. Sawicki, nie robiąc zresztą z tego żadnej demonstracji, opuścił zebranie.

Wobec tych wyjaśnień, z których jasno

wynika, że p. Sawicki został wciągnięty w pułapkę pos. Rymar cofnął swój wniosek, oświadczając, iż cel swój już osiągnął.

W rozprawie na tym wnioskiem posłowie Lypacewicz, Wyrzykowski i Anus (Wyzwolenie) gwałtowni napadali na sądy twierdząc, iż są partyjne.

Ostatecznie pozycję tę budżetu przyjęto zgodnie z wnioskiem referenta pos. Gruski, kreślając 11,758 złotych, jako redukcję rzeczowe.

### KONKORDAT JUGOSŁAWI Z WATYKANEM.

BIAŁOGROD, 23. (PAT) Ministerstwo spraw zagranicznych poleciło przedstawicielowi Jugosławji przy Watykanie wziąć udział w dyskusji dotyczących projektu konkordatu z Watykanem. Posel przy Watykanie udał się już w tym celu do Białogrodu. Po zbadaniu tego zagadnienia specjalna misja uda się niezwłocznie do Rzymu.

### ZAPRZECZENIA, KTÓRYM NIKT NIE WIERZY.

BIAŁOGROD 23 3. (PAT) Agencja „Awala” jest upoważniona do oświadczenia, że wiadomość podana przez niektóre dzienniki zagraniczne o tem, jakoby rząd jugosłowiański ogłosił w „Berliner Tageblatt” rzekome dokumenty, odnoszące się do tajnego układu między Czechosłowacją a Francją i królestwem SHS., jest pozbawiona wszelkiej podstawy i jest nieprawdą.

### ZAPRZECZENIE CZICZERINA.

MOSKWA 22,3 (PAT) Cziczerin upoważnił rosyjską agencję telegraficzną (Rosta) do zaprzeczenia wiadomości, podanej przez prasę angielską, według której miał on jakoby zapowiedzieć przeciw nominacji Ogrelli'ego na stanowisko ambasadora angielskiego w Rosji. Wiadomość ta jest całkowicie zmyślna.

WARSZAWA 23 3. (AW) Mecz piłki nożnej między klubami „Polonia” Warszawa a „Diana” — Katowice, zakończył się wynikiem 4:1 (3:0)

WARSZAWA 23 3. (AW) Chód naokoło Warszawy w długości 12 km. dał nieoczekiwane zwycięstwo Szelestowskiemu (Polonia) w czasie 1 godziny 8 minut i 18 sekund. Drugie miejsce zajął Buszakiewicz (Szkoła Podchorążych), trzecie — Zachmiv (Warszawianka), czwarte — Szuchcinski. Czas zwycięzców dobry, teren b. ciężki. Startowało 44 przyszło 36

# KRONIKA

## - Kalendarzyk.

Poniedziałek dnia 24 Marka i Tymoteusza

-- widowiska.

**Teatr Miejski (Cegielniana 63)**

Dziś „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora”

Jutro „Prokurator Hallers”

**Teatr Popularny (Oarodowa 15)**

---

**Filharmonja (Dzielna 20)**

---

„Luna” (Przejazd 1)

„Helena i upadek Troi”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Wszystko za pieniądze”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Jeden przeciw trzem”

„Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Strzeż się przyjaciół”

**Kino Spółdzielni Prac. Państwowych**

„Za jeden pocałunek”

**Hale Chrześcijańskie. Aleje Kościuszki 73**

Otwarte codziennie od 8 rano do 7 wieczór.

## Wiadomości bieżące

### - Z parafji Św. Krzyża.

W ubiegłą sobotę o godz. 6-ej wieczorem rozpoczęli w kościele Św. Krzyża, O.O. Redemptoryści z Warszawy Misję, która, jako tak zwana „renowacja”, jest odnowieniem i uzupełnieniem poprzedniej Misji, prowadzonej przez tychże O.O. Redemptorystów przed trzema niespełna laty.

Porządek nauk będzie następujący: w poniedziałek i środe rano o godzinie 5 i pół pierwsza nauka, wieczorem o godz. 5 Różaniec, 5 i pół kazanie, a o godz. 7-ej nauka stanu. We wtorek, jako w dzień świąteczny, pierwsza nauka będzie wygłoszona bezpośrednio po prymarji, druga po sumie, trzecia o godz. 4, poczem nastąpi Różaniec, a po Różaniu nauka.

Spowiadać będą księża przez cały czas Misji aż do środy włącznie, zwłaszcza od godz. 3 po południu we wtorek. We czwartek rano Komunia Św. generalna i zakończenie Misji.

### -- Z odczytów religijnych.

Dwa dni ubiegłe wykładów religijnych, piątek i sobota, przyniosły inteligencji łódzkiej nie małe zainteresowanie. Sala była każdorazowo przepelniona.

Pozostałe tematy „Bóstwo Chrystusowe w oświetleniu historycznym” i „Kościół a społeczeństwo” będą omawiane w tejże sali „Lutni” (ul. Sienkiewicza 31) dzisiaj (w poniedziałek) o godz. 6 i jutro (we wtorek) o godz. 4 i pół. Każdy wykład zaczyna się punktualnie.

### - Złote leczenie.

Weszło w życie rozporządzenie w sprawie taksy aptekarskiej. Zgodnie z rozporządzeniem, za prace przy recepturze wolno pobierać ceny maksymalne, ustanowione w specjalnym załączniku, przerachowując franki złote na marki polskie według kursu dnia.

## Wypadki i kradzieże

### - Napady dookoła Łodzi mnożą się.

Na drodze Pyzdry-Trąbczyn kilku uzbrojonych w rewolwery bandytów napadało na przejeżdżających kupców, których ograbiali. Gdy przed kilku dniami bandyci, siedząc na skraju lasu, oczekiwali przejeżdżających, nadszedł borowy leśniczy Bronisław Bączkiewicz, który widząc podejrzanych osobników, chciał ich wylegitymować. W tej chwili jednak bandyci rzucili się na niego, pobili go pałkami aż do utraty przytomności i zabrawszy mu papiery, trąbkę i laskę, zbiegli.

Borowy po odzyskaniu przytomności

zawiadomił o napadzie policję, która wszczęła energiczne śledztwo, dzięki czemu udało się obu napastników, mieszkańców Pyzdry Stanisława Karolewskiego i Edwarda Sucharskiego aresztować i odstawić do sądziego śledczego w Słupcy.

### - Skutki bójk.

28-letni Bolesław Wojciechowski, robotnik fabryki Ejzerta, zam. przy ul. Kątnej Nr. 6 będąc w stanie pijanym wszczął kłótnię, a następnie bójkę z nieznanym sobie mężczyzną, w rezultacie czego został pobity tym samym narzędziem.

Zawezwane pogotowie po nałożeniu opatrunku odwiozło go do domu. (pap)

### - Kochany mężulek.

Władysława Wolska, lat 25, żona dozorczy zam. przy ul. Lipowej 60 została pobita i pokopana przez kochającego ją mężulka, będącego wówczas w stanie pijanym.

Zawezwane pogotowie po udzieleniu jej pomocy pozostawił ją na miejscu. (pap)

### - Wielki pożar.

Onegdaj we wsi Łagiewniki z powodu wadliwej konstrukcji komina, wybuchł pożar w zabudowaniach Feliksa Sobolewskiego i Leona Sobczyńskiego.

Pastwą ognia padł młyn wodny, dom mieszkalny i 20 metrów zboża. Straty wyniosły przeszło 10 miliardów mk. (bip)

### - Zbrojny napad na dwór.

We wsi Osiny zamieszkuje przy syniu swym Florentyna Andrzejewska, która wraz z córką swą Walentyną zajmują 3 pokoje w odrębnym budynku.

Przed trzema dniami o godz. 6 nad ranem do mieszkania wtargnęło 6 uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy pod groźbą śmierci zażądali wydania im pieniędzy i biżuterji.

Jeden z bandytów stanął z rewolwerem przy łóżkach obu kobiet, podczas gdy drugi splądrował mieszkanie i po zrabowaniu biżuterji wartości kilku miliardów mk., obaj napastnicy zbiegli.

Zawiadomiona o napadzie policja wszczęła energiczne śledztwo (bip.)

### - Napad na herbaciarnię.

Onegdaj w nocy do właściciela herbaciarni, Abrahama Szejnberga we wsi Emiliji powiatu łódzkiego kilku uzbrojonych bandytów włamało się, zadając pod groźbą śmierci pieniędzy.

Gdy właściciel herbaciarni wszczął alarm jeden z bandytów schwycił go za szyję i ręką rewolweru zadał mu kilka ciosów w głowę.

Zrabowali w sumie 200 milionów mk., bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku. O napadzie zawiadomiono policję na powiat łódzki, która poszukuje bandytów. (bip.)

## Z sądów.

### - Trzy lata domu poprawy za przyjęcie łapówki.

Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem Sędziego Arnolda w asystencji sędziów Moskwy i Stalewa rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę Arnolda Czarnika b. funkcyj. P.P., który zażądał od gospodarza Wrzesińskiego w r. 1920 6 tysięcy marek łapówki za zwolnienie go od odpowiedzialności.

Sąd po naradzie skazał Arnolda Czarnika na 3 lata domu poprawy z pozbawieniem praw. (pap)

## Ze sportu.

### - Walki francuskie w cyrku Ciniselli.

W 34 dniu turnieju walczyły pary: Hamela (Łódź)—Spiewaczek (Czechosł.) 2 Michelson (Łódź)—Ujbo (Finlandja); Anzelesku (Rumunia)—Popławski (Łódź)

Walka I pary nadzwyczaj zaciekła: Tem po błyskawicznie. Technika łodzianina bierze chwilami górę nad siłą czecha. Wynik remisowy.

Walka II pary nieciekawa. Michelson nie umie sobie radzić ze słabszym przeciwnikiem. Dopiero w 14 m. zwyciężył Michelson chwytaniem i złamaniem mostu.

W rewanżowym spotkaniu III pary śmiało atakuje Popławski. Anzelesku ratuje się formowaniem „mostów”. W 15 min. zwycięża Popławski. **Gog.**

### L.K.S.—L.T.S.G 0:0.

Mecz powyższych drużyn mógłby być interesującym, gdyby nie rozmoke boisko i sędzia. Narazie trudno osadzić, co grze bardziej przeszkadzało, dlatego też rozstrzygnięcie tego zagadnienia pozostawimy publiczności.

Gra, prowadzona z nieznaczna przewagą L.T.S.G., trwała tylko 70 min. Z L.K.S-u debiutował Miller, z L.T.S.G.—prawo skrzydłowy Słabi byli: Otto i Kopac. Grający zamias Szpurny.

Sędziował bardzo słabo p. Fiedler.

### L.K.S. II—L.T.S.G II 3:1.

Spolem—H.K.S. 3:0

Sparta—Bar Kochba 2:1.

Mecz trzecich drużyn L.K.S. i L.T.S.G. nie odbył się.

\* Dnia 25 marca o godz. 5 p. poł. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Andrzeja 34 Nadzwyczajne Zebranie członków Stowarzyszenia Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich, dla wyjaśnienia członkom korzyści wypływających z kupna Akcji Banku Emisyjnego. Zarząd. 8463

### (—)Z Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

W najbliższym czasie Liga Obrony Powietrznej Państwa organizuje cykl propagandowych odczytów na prowincji; przytem w pierwszym rzędzie wygłoszone będą odczyty w następujących miastach Polski: Siedlcach, Łukowie, Łomży, Łodzi, Kielcach, Sandomierzu, Chełmie, Łucku i Równiu.

Odczyty powyższe mają na celu wzbudzenia zainteresowania najszerszych warstw społeczeństwa sprawami lotnictwa jak również przygotowania podłoża dla dalszej akcji Zarządu Głównego L. O. P. P. zmierzającej do organizowania Kół prowincjonalnych.

## Teatr Miejski.

### CUDOWNE MEDJUM.

Komedia w 3-ach aktach Kiedrzyńskiego.

Zyjemy w okresie rozrastania przeciwności: cudownych maści na porost włosów i rozrost biustów. W sezonie cudownych medjów, wyższej magji i kropel Magyego; w dobie okultystycznych Guzików przez wielkie i małe g. A kiedy głowy badaczy raz wrażliwie się nad zagadnieniami telepatji, żadnej emocji w ścisłych kółkach poplatawszy jeszcze ściślejsze rece (a czasami i nogi) tworzą „lanuchy spifystyczne” wśród wirujących sferyk i wibrujących kanap, na tle mniemanej zjawy ducha Aleksandra Macedońskiego.

Tedy nie dziwny się, że motywy te przesiąkły i do literatury. Zeby tylko przypomnieć Perzyńskiego.

Zużył je również Kiedrzyński. Szkoda tylko, że tak nieudolnie nawet — jeżeli pozbędziemy się sentymentu dla sztuk podziemnych — powiedzmy: fatalnie. Komedia miała posiadać i żądło satyry aktualno-społecznej zwrócone przeciwko „Galicjakom”. Sądząc jednakowoż, że można je skierować raczej przeciwko samemu autorowi. Rysy śmieszności wydobyte przezeń były aż zbyt oklepane i niesmaczne w swej tendencyjności, aby wywołać uczucie komizmu. Tem mniej nie potrafiły go kalendarzowe dowcipy i półwesołe banalności.

Ja osobiście, aczkolwiek nieczęsto pozwalam sobie na luksus zdziwienia, podczas ostatniej premiery dziwiłem się dwukrotnie. Raz dyrekcji, która to sztuczko wyciągnęła na deski teatru łódzkiego, a drugi raz aktorom, że im się chciało ze swych matowych i bezbarwnych ról wydobyć aż tyle. Zaś za pewnienie, że wydobywali maksimum prawdy, niechaj im starczy za pochwałę. **Pałac**

mu obdarowani przez autora zdali się na własną inwencję i przemysł. Nie poparci przez treść sztuki główny nacisk położyli na jej zewnętrzne.

Stworzyli tedy parę pysznych w charakterystyce i doskonale w ruchu ujętych typów (dorobkiewicz, urzędnik, wybuchający do „Widnia“, służący i t. d.) przesuwających się przez całość pełnym rytmem i rozważaniem komediowym.

Zatem słusznie brawa i pochwały należą się nie Kiedrzyńskiemu, ale całemu prawie zespołowi grających wraz z jego wybornym reżyserem: Janem Pawłowskim.

Ja.

### Zwolenniczka inwalidów.

W Stanach Zjednoczonych jest, jak wszędzie, wielu inwalidów wojennych, którym brak opieki domowej i pomocy. To też rząd, aby ulżyć tym biedakom, wyznaczył, prócz pensji, wielkie jednorazowe premie dla każdej panny, która zdecydowała się wyjść za inwalidę.

Skorzystała z tego niejaka Florentyna Dibble, licząca lat 23 i w różnych dzielnicach Nowego Jorku w ciągu jednego miesiąca poszła aż sześciu inwalidów wojennych. Wyszła po kolei zamaż za głuchego, za kalekę bez obu nóg, bez ręki, ślepego, bez jednej nogi i wreszcie za ciemnego. Jako żona inwalidy sześć razy pobierała premie z funduszy publicznych i dopiero po szóstym ślubie oszustwo wyszło na jaw, to też została aresztowana.

Po przeprowadzeniu śledztwa sześciokrotna meżatka Dibble stanęła przed sądem. Rozprawa ścignęła wiele ciekawych osób do sali sądowej. Zjawili się też wszyscy mężowie oskarżonej, a każdy z nich zeznawał, że nie miał pojęcia o oszustwach żony i opowiadał o słodkich chwilach narzeczeństwa i małżeństwa z panną Dibble.

Sama oskarżona broniła się tem, że po spełnieniu włożenia z nędzy, gdyż jej zarobki w fabryce nie wystarczały na życie i utrzymanie tak dla niej, jak starych rodziców i trojga rodzeństwa niezdolnych do zarobkowania.

Trybunał po rozpatrzeniu sprawy uwolnił piękną Dibble od odpowiedzialności karnej.

nej, unieważnił pięć ostatnich ślubów, natomiast uznał za legalny pierwszy ślub z obcym inwalidą. Ten więc ma teraz głos, bo musi się oświadczyć, czy zechce z nią żyć, czy też wnieść skargę rozwodową.

### Ze świata.

#### OLBRZYMI POSAG BIDDY

§ Na pamiątkę straszego trzęsienia ziemi które nawiedziło przed kilku miesiącami Tokio i Jokohamę, w Tokio ma być wzniesiony pomnik oryginalny.

Oto z popiołów i kości 35.000 ofiar tej katastrofy zmieszanych z cementem, odlany będzie posąg Biddy mierzący sto stóp wysokości.

Kołos ten stanie, jako wieczna rzeźba pariańska na miejscu, które było widownią straszliwego kataklizmu.

#### PIĘĆ RAZY RAŻONY PIORUNEM

§ W Madrycie umarł w 80 roku życia Cezar Beltran sławny w całej Hiszpanii z odporności przeciw piorunom.

Kiedy miał 25 lat, uderzył w niego piorun, ubranie literalnie spaliło się na nim, a jemu nic się nie stało.

W kilka tygodni później znowu został rażony piorunem i wtedy stracił wzrok w jednym oku, ale innej szkody nie poniósł.

Później był dzwonnikiem przy kościele i będąc podczas burzy na wieży znowu doznał uderzenia piorunem. Stojący przy nim kolega został zabity, jemu zaś nic się nie stało. W kilka lat później gdy był z swoim synem w polu nadciągnęła gwałtowna burza. Schronił się pod drzewo. Piorun uderzył w drzewo i zabił syna, a Beltran wyszedł cało. Jeszcze raz w zeszłym roku piorun uderzył w jego dom, nie robiąc właścicielowi żadnej szkody.

#### NIEZWYKŁY POJEDYNEK

§ „Daily Express“ donosi, że adwokat egipski nazwiskiem Shalaby bey, oburzony na komentarze włączające honorowi Egipcjan ogłoszono w pewnym tygodniku angielskim a dotyczące się niedawnych dyskusji na temat grobowca Tutankhamena, posłał redaktorowi wspomnianego pisma list wyzwajający go na pojedynek. Shalaby bey oznajmia dziennikarzowi angielskiemu, że jeśli ten nie jest tchórzem, to oznacz dzień spotkania i proponuje mu wybrać z pomiędzy okolic ParYZa. Przeciwnik Shalaby bey'a nie długo czekał czekał na odpowiedź zgodził się na pojedynek lecz zastrzegł sobie prawo wyroku, broni. Oto, co pisze: „uwazam to wyzwanie na pojedynek

jako nowa manifestacja histeryczna. Pomimo to jestem gotów spotkać mego przeciwnika w zatoce Sandown i wybieram jako broń dwie łodzie podwodne uzbrojone w 12-stoalowe armaty.

London jest mocno zaciekawiony co też Shalaby bey odpowie na tę propozycję chytrego dziennikarza.

#### NEOCZEKIWANA ROLA MUZYKI

§ Już starożytni mawiali, że muzyka łagodzi duszę i kości ludzi i zwierząt. Stanowczo jednak poszedł pewien uczonej amerykański, który twierdzi, że muzyka leczy choroby, gdyż nerw słuchowy przenosi wibracje i użyczone do mózgu, ostatecznego regulatora naszego zdrowia.

Zdaniem amerykańskiego uczonego muzyka Szuberta działa kojąco na bezsenność; Beethoven na historię, Bach na reumatyzm, Szopen na nie funkcjonowanie kwasów żołądkowych, natomiast muzyka niektórych kompozytorów pobudza do... wścieklizny.

#### AMATORZY POCAŁUNKÓW

§ Dwóch dyrektorów firmy technicznej w Stockton w Anglii zostało ukaranych sądownie na karę jeden 20, a drugi 2 funtów szterli, za całowanie maszynistki zaraz pierwszego dnia, gdy młoda osoba objęła po kolei, całował ją jeden z dyrektorów przed południem, po nim energicznych protestów z jej strony.

Drugi dyrektor próbował szczęścia po południu ale gorzej wyszedł, niż kolega gdyż zamiast pocłunku otrzymał potężny policzek. Maszynistka opuściła natychmiast biuro, poszła do sądziego i nie wróciła już do pracy.

Ze względu na otrzymany policzek, drugi dyrektor otrzymał tylko 2 funty szterli kary.

#### LATWY ZARÓBEK

§ Pewna staruszka w jednej z wiosek angielskich kazala niedawno — jak opowiada pisma londyńskie — wystawić sobie nowy gustowny domek mieszkalny.

Zdziwieni tem sąsiedzi zwrócili się do staruszki z zapytaniem jaką przysłała do takiego dobrobytu, na co odparła że pieniądze ze otrzymanej od syna, który obecnie ma w Londynie bardzo zyskowne, choć łatwe zajęcie.

— Cóż to za zarobek tak łatwy i zyskowny? — badali dalej sąsiedzi.

— Oh — odparła rozpromieniona staruszka — syn mój zarabia dużo pieniędzy za to tylko, że dwa razy dziennie chodzi do cyrku i wkłada swą głowę w rozwartą paszczę lwa. Poza tem cały dzień jest wolny i nie potrzebuje nic więcej robić!



## Zegary ściennie

mechanizmy do zegarów stojących, zegarki w dużym wyborze po wyjątkowo niskich cenach. Obrączki ślubne, pierścionki kołczyki z gwarancją na złoto

**Jan Placek, Brzezińska 10.**

85C-2

### Drobne ogłoszenia

**Kupno i sprzedaż:**

Mam do sprzedania na sto okien szyb inspektowych grabnych przedwojennych. Aleksandrowska 155 1153-2

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep spożywczy z mieszkaniem. Wiadomość Zawrzy Nr. 18. 116.-2

Szafy, łóżka, stoły, krzesła i inne meble są po cenach przystępnych do sprzedania. Ul. Rokicińska Nr. 21, u R. Siera. 1170-2

Kazynie do sprzedania szafa o trzech skrzydłach lastrze na dwa łóżka z materacami prawie nowe. Wiadomość Piotrkowska 154, sklep B. i Barcz. 1177-2

Maszyna do szycia meska do sprzedania Dworska 51 69 1202-3

Duży sklep z urządzeniem i mieszkaniem w centrum do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość Senkiewicza Nr. 50 m 2C 119-3

pospodarswa 17 mórg 16 mórg 11 mórg zaraz do sprzedania Połec. Biuro „Pośrednik“, Zgierz Parzęczewska 3 1186-3

Magneto „Boscha“ duże do 4-ro cylindrowego samochod do sprzedania. Ul. Główna 67 Richter 1184-3

Dwa nowe rowery marki „Victoria“ tanio zaraz sprzedam. Jeske Cegielniana 59 1183-2

rozne:

potrzebna prasowaczka i uczenia. Kilińskiego Nr. 49, pralnia 1157-3

Jest do dostania jeden pokój słoneczny z elektrycznym oświetleniem, w sąsiedztwie Zgłoszenia do administracji tegoż pisma pod „Elektryczność“ 1162-2

prawną pracę tekcyjną na piśmie w godzinach popołudniowych Oterty pod „Piano“ w administracji Rozwoju. 1164-2

potrzebna służąca do wszystkiego Główna 41 1187-2

Cynkowe wanny kąpielowe posiada stale na składzie W. Lyczkowski Piotrkowska 188. 1167-4

potrzebny stolarz meblowy Ulica Zakątna Nr 78. 1196-2

potrzebna zdolna prasowaczka Pańska 54, pralnia 1192-2

Ogród owocowy 6 mórg w okolicy Łodzi do wdzierżawienia, tamże 3 mieszkania, tylko chrześcijańscy. Wiadomość An drzeja Nr 44 sklep. 1197-3

Kucharka tylko z świadectwami może się zgłosić do domo chrześcijańskiego Napór kowskiego 10. 1189-2

Zdolna panna pierwszorzędna sila do pracowni kapeluszy dmskich natychmiast poszukiwana Adres Zawadzka 5, w sklepie e galanterji p. t. „Bracia Singer“ 1188-2

Oddam ładną dziewczynkę 5-cio miesięczną nie chrześcijanką na własność. Nawrot 6, u dozorczy o 12-4 pp. 182-3

Zgubione dokumenty

Jaros A. tam zgubił paszport polski wyd. z gm. Wola-Węzykowa pow Łaskiego. 1168-2

Antczak Zygmunt zgubił dokument zwolnienia wydany przez 19 p. p. O. L. za Nr. 203. 1167-2

Koprowski Jan zgubił paszport wyd. w Łodzi, rewers na 330 milionów mk. i patent rynkowy na handel warzywem. Zwróć 6-go Sierpnia 45. 1185-3

Plaszczyk Leon zgubił paszport polski wydany w gm. Wróblew pow. Sieradzkie o. 1181-3

Szwajcarskie gozdzkie z zmarłym kogutem A. Gąseciego znakomicie ułatwia funkcję żołądka. Idealny środek przy zaparciach. Sprzedają apteki i sklepy apteczne 758-1

**2 place**

do sprzedania o przestrzeni 9 tysięcy łokci i 3 tysiące łokci kwadratowych w Pabjanicach. Zgłoszenia Pabjanice ul. Cynkowa Stetan Mchałski 756

**Pokoju**

umeblowanego przy lepszej rodzinie poszukuje. Cena nie kryje Łask oferty do Rozwoju pod „Umeblowany“ 802-2

**Cena ogłoszeń:** Pizek tekstem i w tekście 160.000 mk., za tekstem 120.000 mk. z wyjątkiem 50.000 mk. wś.ód drożych 100.000 mk. nekrologi 120.000 mk. ro dla poszukujących pracy 40.000 mk. najmniejsze ogłoszenie 500.000. Ogłoszenia zamieszczone przed tekstem i w tekście 5. gr. za mil. stronca 6 lam z wyjątkiem 15 gr. za wiersz milim. stronca 5 lamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa relacja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej po 8-ej dolicza się 50 proc. Za terminowe wycho zenie o ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zaawiąć w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Kodaktor odpowiedzialny Michał Wajler. Wydział ul. T. Cz. W. Redakcja ul. T. Cz. W.